KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Czerwca. — Rok 1845. Niedziela.

№ 162.

Jutro, Śta Agrypina. Wilja Śgo Jana.

W Kościele Metropolitalnym Warszawskim pojutrze odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo na cześć S. Jana *Chrzciciela*, jako Patrona tegoż Kościoła i Parafji.

Dokończenie o Pensjach Emerytalnych. Otrzymali: PP. Kar: *Rakowski* b. Preser Drukarni, rubli sr: 85 k. 5. Józ: *Cętkowski* b. Zecer, r. s. 170 k. 10. Kar: *Hübner* Referendarz Stanu, r. s. 999. Prosp: z Najmanowskich *Tomaszyńska*, Wdowa po dawnym Szefie Biura i dwie ich Córki, r. s. 1187 k. 50. Jan *Kęcki* Lekarz, r. s. 720. Ant: *Welke* b. Profesor, do pensji r. s. 1282 k. 50, dodatek r. s. 67 k. 50. Józ: *Smith* Nauczyciel, r. s. 281 k. 25. Kaz: *Schwartz* b. Profesor, do pensji r. s. 123 k. 75, dodatek r. s. 123 k. 75. Wilh: z Zylków *Tetzner* Wdowa po Pastorze Ewanielickim, i ich dzieci, do pensji rub. sr. 302, dodatek rub. s. 280 kop. 50. Augustyna z Müllerów *Kuczkowska* Wdowa po Nauczycielu i ich dzieci, r. s. 67 k. 50. Andr: *Sobiewski* Artysta Orkiestry Teatru Warsz:, r. s. 380. Jul: *Zeligman* Artysta Orkiestry Teatru Warsz: r. s. 194 k. 40. Ign: *Koss* Członek Dyrekcji Rz: Teatrów Warsz:, r. s. 525. Ant: Eugenja *Koss* b. Artystka Baletu, r. s. 291 k. 60. Ant:-Maurycy Pion (Maurice), b. Dyrektor Baletu, r. s. 586 k. 98. Teresa *Wejnert* Wdowa po Artyście Opery, i ich dzieci, rubli sr: 216.

W dniu 18 b. m. pochowane zostały na smętarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. Marjanny *Młynarskiej*, zmarłej w wieku lat 68. Liczni Duchowni i Bractwa oddały ostatnią ziemską posługę, towarzysząc jej zwłokom na miejsce wiecznego spoczynku. Uroczystym był ten pobożny obchód, bo pobożnym i wyłącznie BOGU poświęconym był żywot zmarłej. Ś. p. *Młynarska* była jedną z najgorliwszych Siostr Bractwa Niepokalanego Poczęcia N. MARJI przy Kościele XX. *Bernardynów*, i w Bractwie tem rzadko zdarzającym się przykładem, zostawała przez blisko *pół wieku*, pełniąc obowiązki Senjorki tegoż Bractwa od lat 40. Ciągle gorliwa o chwałę BOGA i Najczystszej Dziewicy MARJI, dając przykład innym w wypełnianiu obowiązków na siebie przyjętych, wszystkie chwile życia poświęcała Religji, przebywając w świątyni, krzątając się już to koło utrzymania w dobrym porządku Ołtarzy, a szczególniej Ołtarza Niepokalanego Poczęcia N. MARJI, już to modląc się i korząc przed BOGIEM. Przed kilku laty przyjęła na siebie także obowiązki w Bractwie N. MARJI *Loretańskiej* i w Arcy-Bractwie Niepokalanego Serca Najczystszej Dziewicy, obojga przy tymże Kościele istniejących.

Magistrat M. Warszawy. W wykonaniu reskryptu Komisji Rz: Spraw W. i D. z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b., Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, iż w Postanowieniu Rady Administrac: Królestwa z d. 18/30 Lipca 1844 r. o *zabezpieczeniach na życie*, między innemi w art: 14 jest powiedziano: «Rekruci z Królestwa do wojska oddawani, mogą sobie zabezpieczyć, lub na ich rzecz można zabezpieczyć pensją dożywotnią, po wysłużeniu lat przepisanych, mianowicie 22 w gwardji, a 25 w armji za opłatą jednorazową, która równać się będzie podwójnej wysokości żądanej pensji (bez względu na wysokość składek taryfą obowiązującą przepisanych), to jest za każdy rubel pensji dożywotniej, składka jednorazowa w ilości rubli sr. 2 uiszczoną być winna. Od zabezpieczenia pensji dla rekrutów, nie będzie pobieraną opłata za świadectwo ubezpieczenia.» Przytem Magistrat objaśnia, iż w liczbie lat powyższych mieści się lat 15 czynnej służby w wojsku, a reszta czas zostawania na nieograniczonym urlopie. Z dobrodziejstwa tego korzystać mogą: *a)* Rekruci posiadający pewny uzbierany fundusz, który nie będąc im potrzebny w czasie służby wojskowej, z łatwością uronionym być może. *b)* Wchodzący zastępczo do wojska za umówionem wynagrodzeniem. *c)* Familja lub Przyjaciele, zakupując dochód dożywotni dla wchodzącego do służby wojskowej. *d)* Panowie chcąc wynagrodzić służących za ich poprzednie dobre sprawowanie się. Zbytecznem byłoby usprawiedliwiać o ile korzystniejszem jest otrzymać zabezpieczenie dochodu dożywotniego, a tem samem pozyskać spokojność o los swój przyszły; osiągnąć pewność, iż nigdy, a nawet w zgrzybiałej starości, nędza nie znagli do żebractwa; aniżeli posiadać małoznaczący kapitalik, który z czasem wyczerpnąć się może i nie wystarczy na późniejsze lata. — Prezydent, *Graybner*. Naczelnik Kancelarji, G. *Jakołkowski*.

W Świątyni *Plutusa* (Sali Giełdy), czynione są przygotowania do wystawy tegorocznej. Sala ta mieścić będzie większe przedmioty, jako to machiny, powozy, etc.

Onegdaj odbyto losowanie publi: zakupionych na rzecz Towarzystwa zwierząt gospodar:, w obec Członków Dyrekcji i Komitetu w sali Banku Polsk:. Nr 48, z liczby akcji JO. Xcia Namiestnika Król:, wygrał krowę 2go. Nr 864 ogólnej listy członków posiadanych akcji, którego właścicielem jest członek Rzeczy: Jenerał-Lejtn:

Hr: *Tołstoj*, wygrał *klacz* 2gą; Nr 57, którego właścicielem iest członek przybrany *Andrychiewicz* August, wygrał tryka; Nr 227, którego właścicielem iest członek Rzeczy: *Gayer* Ludwik, wygrał krowę; Nr 883, którego właścicielem iest człon: przybrany *Tryppenbach* Fryde:, wygrał buhaia; Nr 269, którego właścicielem iest członek Rzeczy: *Irzykowicz* Tomasz, wygrał tryka; Nr 421, którego właścicielem iest członek Rzeczy: *Kędrzyński* Józef, wygrał tryka; Nr 167, którego właścicielem iest członek Rzeczy: *Epstejn* Herman, wygrał ogiera; Nr 429, którego właścicielem iest członek Rzeczy: *Kossowski* Jan, wygrał ogiera; Nr 477, którego właścicielem iest członek przybrany *Lubowidzki* Wł:, wygrał buhaia; Nr 885, którego właścicielem iest członek przybrany *Trylski* Tom:, wygrał klacz; Nr 479, którego właścicielem iest członek Rzeczy: Hr: *Łubieński* Tomasz, wygrał tryka; Nr 603, którego właścicielem iest członek Rzeczywisty *Nosarzewski* Ig:, wygrał tryka.

Wspomnieliśmy przed kilką dniami o otwarciu *Młyna parowego*, który po kilkomiesięcznej przerwie, spowodowanej przez zupełne przerobienie wnętrza budowli i maszynerji, na nowo w ruch wprowadzony został. Ciekawemi będą zapewne dla Publiczności, niektóre szczegóły tego iedynego w swoim rodzaiu w kraiu tutejszym Młynu. Dawniejszy gmach tak iak go b. Towarzystwo Wyrobów Zbożowych wystawiło, zajmował mechaniką swoią całą obszerność budowli na kilku piątrach. Dziś budowla ta podzieloną została na dwie równe części. Po prawej stronie iest *Młyn*, po lewej *Olearnia*. Porusza oba te zakłady, olbrzymia machina parowa o sile 60 koni. Do machiny tej dorobiono kilka części głównych, a między temi dano 3 nowe kotły, i podniesiono iej siłę. Przez całą dobę, to iest dniem i nocą, pali się w tych kotłach ogień, gotuie woda, rozkłada para. Ciągła ta przemiana żywiołu na ciało lotne, siłą swoią podoła największej pracy. Rąk ludzkich tam niepotrzeba, wszystko niedotykalną władzą porusza się bezustannie, a tak mądrem i starannem iest urządzenie wszystkiego, że dosyć iest zsypać na dole zboże, aby to bez żadnego współudziału ludzi, za pomocą elewatoru z korców blaszannych na taśmach skurzannych i kół wężowych składaiącego się i w rurach drewnianych umieszczonego, aż na szczyt gmachu wznosiło się, a następnie raz do ogromnych metalowych tarek dla ogołocenia z nieczystości i pyłu; to znów pod 8 kół młyńskich dla mlewa doprowadzonem było. Zmielona mąka znowu przez takież korce blaszane i koła wężowe, prowadzoną iest z góry na dół i z dołu do góry, chłodzoną w ogromnych oddzielnie na to urządzonych kadziach, pytlowaną na pytlach iedwabnych, i wreście doprowadzoną do miejsca, gdzie ią iuż gotową w worki ładować można. Do wznoszenia i spuszczania tych worków, są oddzielne windy. Za pomocą wspomnionych maszynerji elewacyjnych, 2,000 korcy zboża może być dziennie, wzniesionych przez rury aż na szczyt gmachu. Młyn iest zdolny zmlewać codziennie 700 korcy mąki razowej, a 400 pytlowej. Ogromne tarki do czyszczenia zboża obracaią się z nadzwyczajną chyżością, bo 350 razy na minutę, a zatem *pół miljona 4,000 razy* na dobę. Szybkość obrotu kamieni młyńskich, iest niemniej zadziwiaiącą: kamienie te w liczbie 8, teraz razem zespolone, (dawniej było ich 4ry na iednej stronie gmachu, a 4ry na drugiej), wykonywaią 135 obrotów na minutę, a zatem wszystkie razem, 1,555,200 obrotów na dobę. Drugą połowę gmachu Młynu, zajmuie *Olearnia*, właśnie na ukończeniu będąca. Maszynerje w niej są równie zadziwiaiące iak i w samym Młynie: takież w niej sposoby elewacyjne ziarna, takaż oszczędność rąk ludzkich. Nadto dwie prassy hydrauliczne nieznanej u nas siły, wywieraią ciśnienie blisko miljona funtów. Plan tych maszynerji iest dziełem P. *Hoffmana* Mechanika z Wrocławia, zdziałane zaś zostały częścią tu w kraiu, częścią za granicą pod kierunkiem tegoż Mechanika i JP. *Lessyng*, dzisiejszego Mechanika Zakładu. Takim iest gmach główny *Zakładów Piotra Steinkellera* przy *Nowej drodze Jerozolimskiej*. Zakłady te mieszczą iednak oprócz tego 4ry ogromne spichrze, zdolne przechowywać do 110,000 korcy mąki lub zboża. Prócz tego iest Fabryka poiazdów, dostarczaiąca wagony drodze żelaznej; karety osobowe, furgony i bryczki Dyrekcji Poczt; ogromne omnibusy, ozdobne karety i karetki, oraz kocze prywatne i numerowe, które to ostatnie od lat kilku pod nazwiskiem *Steinkellerek* zagęściły się w *Warszawie*. Od wczoraj zaś taż Fabryka dostarczyła omnibusów ułatwiaiących komunikacje główniejszych punktów miasta, ze stacją drogi żelaznej w *Warszawie*.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszło nowe dzieło oryginalne p. t: *Gospodarstwo leśne, czyli proste zasady chodowania, urządzania i ochrony lasów, oraz korzystnego z nich użytkowania, z szczególną uwagą na lasy prywatne, dla użytku Właścicieli ziemiańskich, Rządzców dóbr i Leśniczych*, praktycznie wyłożone przez Ant: *Auleitnera*, b. Nadleśniczego lasów Rząd:; z rycinami i tablicami. Dzieło to obejmuie szczegółowe przepisy wycinania, odmładniania i trzebieży lasów, zbierania nasion drzewnych, zasiewania, wysadzania, wskazuie przytem isto-

tny cel urządzenia lasów; wymienia różne sposoby marnotrawienia i psucia drzewa, oraz szkodliwe ztąd skutki dla lasów. W dalszym ciągu dzieła mówi Autor o paszy leśnej, o owadach, pożarach, wiatrołomach i śniegach lasy niszczących; o mokradłach, o nieprzezornem wycinaniu lasów i wynikaiących ztąd tyle szkodliwych wydmoch piaszczystych; tu wskazuie łatwy sposób ustalenia tychże i następnego zaleśnienia; przytem wykłada zasady dobrego zarządu i dozoru lasów. Nakoniec mówi o wyrobie i sprzedaży drzewa towarnego,budowlowego,rękodzielnego i opałowego, tudzież o dochodach ubocznych z lasów, iakie bez nadwerężenia gospodarstwa leśnego mieć można. Do tego dzieła dołączone są objaśniaiące tablice (iak n. p. o miąższości służąca do obrachowania belek i płaszczaków; o miąższości drzewa w stopach, służąca do oszacowania drzewa w stanie okrągłym, ściętego lub na pniu stoiącego, i t. p.); wzory dzienników leśnych, plany lasów i t. d., oraz potrzebne ryciny. Zostawuiąc sąd o tem ważnem dziele Szano: Gospodarzom wiejskim i Właścicielom leśnym, wspominamy tylko, że Autor iego iest to praktyczny Leśniczy, gruntownie ze swym fachem obeznany. Wydanie iak najstaranniejsze, cena zł. 15.

Nieszczęśliwa Matka kilkorga małoletnich Dzieci, błaga, ażeby Córka iej *Emilja*, rodu szlachetnego, lat 11cie maiąca, która odebrała domowe wychowanie przyzwoite i Bogobojne, i iest dosyć urodną, znalazła przyięcie u iednej z Dam czcigodnych i litościwych,raczących opiekować się nieszczęśliwemi. Mieszka pod Nr 923 przy ulicy Chłodnej, u Konstancji Zielińskiej.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Zyta Rsr: 3 k. 15 (zł. 21). Pszenicy Rsr: 3 k. 92$^1/_2$ (zł. 26 gr. 5). Jęczm: Rsr: 2 k. 92$^1/_2$ (zł. 19$^1/_2$). Owsu Rsr: 2 k. 11 (zł. 14 gr. 2). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 25 do Rsr. 3 k. 90 (od zł. 15 do zł. 26); parokonna od Rsr: 5 k. 25 do Rsr. 8 k. 37$^1/_2$ (od zł. 35 do zł. 55 gr. 25). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 kop. 50 do Rsr. 2 k. 70 (od zł. 10 do zł. 18). Kartofli korzec Rsr: 2 k: 7$^1/_2$ (zł. 13 gr. 25). Okowity garniec Rsr. 1 k. 2$^1/_2$ (zł. 6 gr. 25). Szumówki garn: k: 61$^1/_2$ (zł. 4 gr. 3). (G. Polic:).

Drukarnia od lat kilkunastu istnieiąca w domu pod Nrem 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, przeszedłszy na własność podpisanego, zaopatrzoną została w pisma nowe: rossyjskie, polskie, niemieckie, angielskie, ronda i gotyckie; a nadto, odbierze z zagranicy wkrótce nowy zapas pism rozmaitych, tak zwyczajnych iako i ozdobnych, aby mogła odpowiedzieć wszelkim żądaniom przy najumiarkowańszych cenach. Za dokładność wydań, oraz czystość druku, iak niemniej akuratność ukończenia każdej roboty w czasie umówionym i za ścisłą korektę co do błędów drukarskich, zaręcza. — Józef *Tomaszewski.*

Jeżeli nie przeszkodzi niepogoda, spodziewać się należy iutro bardzo licznego zebrania się Publiczności przy puszczaniu *wianków*. W Magazynach Mód zamówiono ubiory Damskie najświeższej mody. W ogródkach na *Pradze* zapewne będą wyborne Kurczęta; a Lubownicy od wieków ulubionego *Miodu*, mogą nim pokrzepić się u Pani *Kelle* w bliskości Mostu.

Skład nut muzycz: Fr. *Spiess* i Sp: przy ulicy Senators: Nr 460, odebrał nowości: *Kuffenratha* Pensées fugitives na forte:, zł. 3. *Rosenhaina* romanse bez słów na fortep:, dzieło 37, kaietów 3, każdy po zł. 5$^1/_2$. *Rosellena* 4 Ronda na fortep: z motywów baletu *Djabeł kulawy*, dz: 11, Nr 4, każdy po zł. 3$^1/_2$. *Wolffa*, Modlitwa Nokturn na fortep:, dz: 111, zł. 3$^1/_2$. *Burgmüllera*, *Oczy niebieskie*, Wielki Walc na forte:, zł. 5. *Drejschocka*, Sonate en Ré mineur; na fortep:, zł. 10.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Joanny Neapolitańskiej* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Karasiński* po 2-kroć, oraz JP. *Jasiński*.

Z Krasnegostawu.— Na dniu 10tym b. m. w Kościele parafjalnym *Krasnostawskim*, odbył się Obrzęd Zaślubin Wgo Zygmunta Władysława *Ziemeckiego* Podpułkownika pułku *Charkowskiego*, z Panną Florentyną *Ostrowską*, Córką W. *Ostrowskiego* Naczelnika Pow: *Krasnostawskiego*. Błogosławił tej parze W. JX. *Boiarski* Administrator Parafji *Krasnostawskiej*, poprzedziwszy nauką, iak w ciągu życia swego, taż zacna para ma się prowadzić. Rozczulaiący był widok, gdy obok licznej Familji, Przyiacioł i zaproszonych na gody weselne w domu Patryarchalnym WW. *Ostrowskich* Naczelnikostwa Powiatu, sędziwy Ojciec, przystąpił najprzód z błogosławieństwem do swych dzieci, mówiąc: „Córko moia! daię ci tę ostatnią naukę, abyś była wierną żoną, posłuszną i kochała Twego męża, i abyś w ślady twej Matki wstępowała, żyła z twoim Mężem tak iak ia kochaiąc, szczęśliwie żyiemy. Zięciu mój! Oddaię Ci Córkę moią, abyś ią kochał, szanował i był iej Opiekunem, a będziesz przez całe życie szczęśliwym.” W czasie takowego Błogosławieństwa Rodzicielskiego, Brat Panny Młodej u stóp *Ołtarza* PAŃSKIEGO, na gradusach, kornie rozkładał kobierzec, bardzo pięknej i pracowitej roboty, który kochana siostra chcąc uczcić pamiątkę zaślubin swej najdroższej siostry, nieodstępnie prawie dzień i noc przez kilka miesięcy na tenże Akt uroczysty religijny wypracowała. Nie dosyć na tem, od

kilku tygodni mieliśmy ciągle gorąca dochodzące stopni 20stu kilku, na parę godzin przed Błogosławieństwem Rodzicielskiem, czarna chmura Niebo zasłoniła i deszcz rzęsisty zaczął padać przez półtory godziny; cała natura ożywioną została, kwiaty w ogrodach zakwitły, wydaiąc przyiemny zapach, słońce napowrót iasność swą odzyskało, a dla miljonów ludzi radość nastąpiła. Nastąpiła uczta przy stole godowym, przy którym Państwo młodzi, wraz z biesiaduiącemi siedzieli; widok z ostatniej sali iadalnej, przez wszystkie pokoie na ganek i ogród otwarte, gdzie koryto rzeki płynącej, błonie miejskie trawnikami okryte, wieśniacze chaty na górach i dolinach będące, czaruiący widok okazywały; ogrom zaś topoli balsamiczny zapach wydawały; a wesołe toasty za zdrowie Państwa młodych, do późna w nocy przy stole godowym spełniane były. Będąc naocznym świadkiem tego wesela, mam przyiemność ten artykuł ogłosić. *J. J. P.*

Z Petersburga. — Rada Państwa, w Departamencie spraw Cywil: i Duchownych, rozpoznawszy najpoddańniejsze przełożenie Ogólnego Zebrania trzech pierwszych Departamentów Rządzącego Senatu, i porównawszy przedstawione przez żądaiących zatwierdzenia w godności Xiążęcej *Radziwiłłów*, dokumenty na takową, z mocą wyraźnego na podobne wstawiania się prawa (art: 53 Zbioru Praw o Stanach tom IX. wyd: 1842 r.) znalazła, że ieden z ich przodków, Woiewoda Xztwa Litewskiego, Mikołaj, przez dyplom Cesarza Rzymskiego *Maxymiljana*, z d. 25go Lutego 1518 roku, wyniesiony został do godności Xiążęcej wraz z potomkami; a dyplomem Cesarza Rzymskiego *Karola Vgo*, z dnia 10go Grudnia 1547 roku, nadaną została taż godność i drugiemu ich przodkowi, Synowcowi poprzedniego, także Mikołaiowi *Radziwiłłowi*, Wielkiemu Marszałkowi Xięztwa Litewskiego, również z potomstwem, co zatwierdzone zostało dyplomem Króla Polskiego ZYGMUNTA AUGUSTA, dnia 24go Stycznia 1549 roku. Że zaś ze wszystkich innych dowodow pochodzenia od tych przodków teraźniejszych potomków ich okazuie się, że ród ten używał oddawna i dziedzicznie tytułu Xiążęcego, przeto Rada Państwa, opieraiąc się na uwadze do art: 34 tegoż Zbioru Praw, Opinją, Najwyżej zatwierdzoną w d. 4 Kwietnia, uchwaliła: Konstantego-Mikołaia-Stanisława-Juljusza-Franciszka Syna Macieia, Michała-Jana, Franciszka-Michała-Stanisława i Mikołaia Synów Mikołaia, z Synem ostatniego, Mikołaiem-Filipem, oraz Alexandra-Mikołaia-Alberta Syna Dominika, z Synem Wilhelmem-Trojdanem-Alexandrem, *Radziwiłłów*, zgodnie z wnioskiem Rządzącego Senatu, w godności Xiążęcej zatwierdzić.

List z Kaukazu. — Wszędzie panuie radość, wszędzie ludzie poiedynczo, i zebrani w towarzystwa, i narody, czuią konieczną potrzebę objawienia tej radości przez znaki zewnętrzne, zgodne z głosem serca i z porywami uniesienia. Nieraz iuż widziano, iak narody wdzięczne swoim Monarchom, za wybór osób do rządzenia niemi przeznaczonych, wśród modłów za długie życie swych Panuiących, wyrażali tłumne uczucia swej radości, swych nadziei, swego przyszłego szczęścia, powierzonego rękom również pragnącym iak umieiącym rządzić, dla dobra, dla spokojności, dla spełnienia życzeń powierzonego Im kraiu. Takowa iednak iednomyślność iakkolwiek iest trudną i pochlebną wszędzie; ileż wymaga iedności, ile iednostajnych uczuć, ile wewnętrznego w iednym i tymże kształcie okazuiącego się przekonania, tam: gdzie zlała się *Azja* z *Europą*, gdzie rozmaite następne zawoiowania sprowadziły nietylko dziwną rozmaitość narodów ale i różność myśli, gdzie powinność i handel skupiły rozmaite ludy, gdzie nareście cywilizacja i przekonanie o lepszym, musi dotąd ieszcze walczyć z barbarzyństwem i uporem. Taka iednak nadzwyczajność, taka osobliwość, ma miejsce w całym kraiu, który nazywamy *Kaukazem*, w którym gdy dowiedziano się wszędzie, że nowy Naczelnik posłuszny głosowi swego MONARCHY, z utorowanej sobą drogi pomyślności wewnętrznej w kraiach iakiemi były *Krym* i *Besarabja*, z szlachetną śmiałością wstępuie na dopiero co odkrytą ścieszkę, po niebotycznym i dzikim Kaukazie i w kraiach otaczaiących ten olbrzymi wyskok natury; iakaś pociecha, iakieś nowe życie, iakieś przekonanie o przyszłej pomyślności, ogarnęło wszystkich mieszkańców i różność religji, obyczaiów, ięzyków, sama nawet nieprzyiaźń, zjednały się z grzmotem ogólnego i radosnego wykrzyknienia. Odgłos tego powszechnego zachwycenia okazał się w dniu $^{18}/_{30}$ Kwietnia r. 1845 w stolicy tego obszernego kraiu mieście *Tyflisie*, które przez swą ludność, handel i rozmaitość mieszkańców, prawdziwym iest tego różno-obraznego narodu przedstawicielem. Uświetlenie tego miasta, iego okolic i główniejszych miejsc handlowi poświęconych, na przyięcie uwielbionego NAMIESTNIKA, nie pozostawiało nic do życzenia, i trzeba znać położenie miejsca, trzeba widzieć tę różnokształtność domów w rozmaitych stylach wybudowanych, trzeba słyszeć grzmiącą i gwałtowną rzekę *Kurę* przez środek miasta bystro toczącą się, trzeba udziwiać poprzedniczo te dzikie góry otaczaiące w około, i te ciemne massy oddalonych grzbietów Kaukazu ponuro za nimi wyglądaiące, aby mieć wyobrażenie o całym tego oświetlenia obrazie, aby uczuć to zlanie się w iedność czaruiącą, i tej

posępnej wspaniałości gór iak widmo w oddaleniu pokazuiących się, i tej roskoszy azjatyckiego Nieba, azjatyckich utworów, rozmaitem, bogatem, a razem miękkiem ożywionych światłem. W miejscach poświęconych handlowi, tutaj karawan-seraiami nazywaiących się, bogactwo i gust wschodni, w kształtnych uplotach, rozrzuciły *perskie* i *tureckie* szale, bogate materje *Indji*, osobliwości i drobiazgi *Kitaiu*, które otoczone szczególną ramą rozmaitych narodów i ubiorów, wśród odgłosów muzyk europejskich, brzęków azjatskich i improwizacji perskich, wystawiały iakiś urok do opisania niepodobny, poetyczny, i tylko w miłych snach, żywemu wyobrażeniu okazać się mogący. Nakoniec w iednym z karawan seraiów, ulubiony NAMIESTNIK Kaukazu i Głównodowodzący Hrabia *Woroncow*, z uwielbianą tu powszechnie Hrabiną, raczyli przyiąć przygotowane azjatyckie owoce i konfitury, osładzaiąc ie, wszędzie gdzie się pokazali, swoiem łaskawem i miłem obchodzeniem się; a radość tym sposobem we wszystkich zrodzoną, opisać tem iest trudniej, że natenczas każdy temuż samemu uniesieniu oddany, więcej mógł czuć, iak uważać. — *B...... E........*

Anglja. — N. CESARZ Rossyjski przysłał w podarunku Xciu *Albertowi* 3 wytworne poiazdy rossyjskie, dorożkę podwójną, poiedyńczą i sanki wraz z 4ma pięknemi rumakami, z swoiej stadniny prywatnej, które 5go b. m. parostatkiem *Kamilla* zawinęły do *Blakwal;* 3ch stangretów Cesarskich przybyło z temi ekwipażami; 9go b. m. poselstwo Rossyjs: przesłało ie do pałacu *Bukingham.* — Dwór 14go b. m. miał udać się do wyspy *Uajt.*

Francja. — Król 12go b. m. udał się w towarzystwie Jenerała *Rumigny* (Rumini) z Neuili do St. Klu. — Od r. 1830, mianowano 38 Xiążąt, Hrabiów i Baronów; za wydane patenty wpłynęło do skarbu 200,000 franków. Prócz Marszałka *Bugeaud* (Biużo) wszyscy opłatę uiścili. — Izba handlowa paryzka wysłała znawców do Wiednia, dla oglądania tamecznej wystawy. — Biskup *Korbi* zawiadowca dóbr Królowej Francuzów w Neapolitańskiem, przybył do Paryża. — Z Afryki donoszą, że Cesarz *Marokański* nie tylko nie chce uznać traktatu pogranicznego, ale nawet kazał stracić iednego ze swoich Pełnomocników, za podpisanie tego traktatu. Odesłano także Francuzom dane przez nich podarunki, pod pozorem, że są znaczniejsze od tych, które dał Cesarz Maroka:. Stosunki te tem przykrzejsze, ponieważ wojsko w Algierji aż nadto iest zatrudnione domowym nieprzyiacielem. Minister marynarki polecił Jenerałowi *Delarue* (Delarju), aby nie wydał ieńców marokańs: póki traktat nie będzie w zupełności przez Cesarza zatwierdzony. Zdaie się, iż wyprawa powtórna przeciw Marokanom iest niechybną. — *Kabylowie* od nieiakiego czasu przestali dowozić płody do *Algieru.*

Hiszpanja. — Wszystkie dzienniki hiszp: napełnione są uwagami nad abdykacją *Don Karola* i manifestem iego Syna. — Minister marynarki *Armero* wyiechał do *Barcelony.* — W *Walencji* dwór doznał oziębłego przyięcia; zniechęcenie objawiało się szczególniej przeciw *Narwaezowi.* — W bliskości *Burgos* rabusie złupili gońca francuzkiego. Szef polityczny zmusił mieszkańców okręgu do utworzenia składki i zwrócenia gońcowi utraconych pieniędzy. — Z *Rzymu* otrzymano nowe depesze od Pana *Kastillo y Aiensa,* — 6go b. m. wzmociono załogę *Madrytu.* — Poseł ang: wyiechał przez *Paryż* do *Londynu.*

Niemcy. — 16go b. m wybuchł pożar okropny w mieście *Burg* w bliskości *Magdeburga;* przy odejściu poczty, 120 domów było w płomieniach. — N. Król *Pruski* 11go b. m. bawił w *Elblągu.* — Nowo obrany Xżę Biskup wrocławski X. *Dieppenbrock*, 8go b. m. otrzymał w Kościele katedralnym w *Salzburgu* konsekrację biskupią. — 9go b. m. spłonęło miasteczko *Alt Berun* w Szląsku; dwie podeszłe kobiety i 18cie dzieci miało zginąć w płomieniach. — W *Manhejmie* 8go b. m. odbyto probę telegrafem elektro - magnetycznym przez *Ren* z iednego do 2go brzegu; drut miedziany przechodził przez wodę, a częścią ciągnął się wzdłuż barjery mostowej; proba ta wszystkich obecnych wprawiła w zadziwienie.

Rozmaitości. — Śpiewaczka Pani *Bishop* niepospolite ma powodzenie w teatrze S. KAROLA w *Neapolu.* — Sławna Śpiewaczka *Szreder Devrien* występuie teraz w *Gdańsku* w burleskach i krotochwilach. — *Ernst* udaie się przez Mołdawję i Wołoszczyznę do *Moskwy* i *Petersburga.* — W gazecie lipskiej znajduie się następuiące oryginalne doniesienie: »Ponieważ Krawca *Hoedel* nie uznaię więcej za moiego męża, ani za Ojca iego dzieci, przeto ogłaszam, że warsztat mój odtąd iest tylko pod moiem nazwiskiem. Paulina *Hoedel.*" — Śpiewaczka *Garcja Wjardot* przybyła do *Berlina*, ale nie występowała publicznie. — Włóczęga opowiedział koleżce, że wydaie swoią córkę za mąż. »A cóż iej daiesz w posagu?" zapytał drugi. »Całą ulicę." »A to iakim sposobem?" „Ulicę *Pańską*, tam ieszcze nie żebrałem, a tam będzie żebrać moj zięć przyszły." — Człowiek bogaty miał haniebną sprawę w Trybunale paryzkim, i nim otrzymał dekret, zachorował i umarł. Szarlatan który go w tej chorobie leczył, z radością zawołał: »Przecież wyprowadziłem go z interesu!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Armitage George Ob: z Poznania; d'Arnaudin Komis: Handl: z Paryża; Bezak Jen:-Maior z Gub: Kiiowskiej; Bauch Kar: Fabryk:, i Blum Gotlieb Kup: z Białegostoku; Blimar Fran: Radca z Moskwy; Dąbrowski Józ: Oby: z Rossji; Jentsch Hen: Kupiec z Pruss; Moitz Fryd: Kup: z Białegostoku. (G.P.)

DONIESIENIA.

Kantor Loterji w Sklepie Ubogich w domu Towa: Warszaws: Dobroczynności, poleca się LOSAMI całemi i częściowemi, do 1 klasy 66 Loterji. Osoby które maią upodobanie świadczyć dobry uczynek, mogą przez zakupienie tych Losów przyczynić się do wzrostu dochodu Kantorowego, głównego źródła funduszu na utrzymanie Sal Ochron pod opieką wspomnionego Towarzystwa zostaiących.

Wczoraj w domu Pocztowym lub w bliskości tegoż, uboga (iuż w podeszłym wieku) służąca, zgubiła BILET LOMBARDOWY na zastawiony Zegarek, oraz dwa PAPIERKI 3-rublowe, czyli zł. 40. Uprasza łaskawego Znalazcy, aby przez litość na iej wiek i smutne położenie (gdyż musi odsługiwać tę stratę), raczył zwrócić, ieżeli nie wszystko, to przynajmniej Bilet Lombardowy, pod 1067 przy ulicy Królewskiej, do Właściciela domu, za co błagać będzie BOGA do zawarcia powiek.



Naprzeciwko pałacu Hrab: Gutakowskich przy ulicy Twardej № 1098, obok placu Grzybowskiego, iest do wynaięcia w każdym czasie nowo wymurowany i ozdobnie urządzony DOM w Ogrodzie nad wodą, z oddzielnym dziedzińcem, stajniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość codziennie po południu u Rządcy Domu.

Przy ulicy Nowy-świat Nr 1260, naprzeciw Foxalu, narożny LOKAL na 1m piątrze, z 8 Pokoi złożony, ze Stajnią i Wozownią, za bardzo umiarkowaną cenę, od Sgo Jana r. b. do naięcia.

JAJEK JEDWABNIKÓW w gatunkach dobrych, dostać można w Handlu Franciszka Fuchs przy ulicy Senatorskiej Nr 467 B, na przeciw OO. Reformatów.



Potrzebna iest porządna PIASTUNKA z chlubnemi świadectwami, pod Nr 390, na Krako:-Przedm: naprzeciw placu Saskiego, w dawnym domu Pszennego na 1m piątrze; tamże potrzebna iest GARDEROBIANA, znaiąca służbę i maiąca dobre świadectwa.




KOCZ wiedeński, zupełnie nowy; tudzież para KONI, do sprzedania w Hotelu Rzymskim: widzieć ie można do godziny 11 rano, i od 1 do 5ej po południu. Wiadomość u Szwajcara.

MŁODZIENIEC od lat 14 do 16 lat wieku maiący, obeznany z początkami pisma i czytania po polsku, w zamiarze poświęcenia się praktyce Felczerskiej, może przybyć pod Nr 499, przy ulicy Podwal, otrzymawszy iednak zezwolenie na to swych Rodziców lub Opiekunów.



Wczoraj, między godziną 7 a 8 wieczorem, na drodze od Kościoła PP. Wizytek do Saskiego Ogrodu, zginął 4ty Zeszyt Dziennika Niemieckiego ISIS *von* OKEN. Łaskawy Znalazca odesłać raczy do Drukarni Kurjera, za odpowiednią nagrodą.



Jest do sprzedania za pomierną cenę PANTALJON przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1019, w depozycie u Właścicielki domu.

KOLONJA Olszanka w dobrach Wieliszew, 3 mil od Warszawy, czyli za Jabłonną mila, składaiąca się z morgów gruntu 136, stosownie podług mappy znajduiącej się w miejscu, i zabudowania 2ch Domów wygodnych na mieszkanie, opał i pastwisko wolne bezpłatnie; wysiano na zimę żyta korcy 30, pszenicy korcy $2^1/_2$, stosownie iarej, zasiew zasiany, czynszu z tego płaci się rocznie zł. 145 gr. 15, podatku Rządowego około zł. 15; przytem Inwentarz i różne sprzęty gospodarskie, z wolnej ręki do nabycia lub bez inwentarzy. Wiadomość na miejscu.



W domu pod Nr 406 przy ulicy Krak:-Przedmieście, dnia 12/24 Czerwca r. b. o godzinie 4 po południu, sprzedane zostaną przez licytację, różne MEBLE iesionowe, olszowe, Szkło, Fajans, Bielizna, Pościel, i rozmaite Sprzęty domowe.

Z powodu wyiazdu, są różne SPRZĘTY do zbycia, jako to: Meble, Lustra, Zegar brązowy stołowy, i kieszonkowy złoty, cylinder, Miedź kuchenna, i różne inne objekty, przy ulicy Leszno pod Nr 673 lit: B, na 1m piątrze, wchód z dziedzińca na lewą rękę. — Oraz do wyiazdu potrzebna iest BONA Francuzka, do dwojga małych Dzieci, w Gubernją Wileńską.

Z powodu wyiazdu, są do sprzedania przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 411 w Magazynie Mód, następuiące RZECZY: 12 Koszul Damskich z cienkiej weby, nowych, wcale nieprarnych; sztuka pięknej Materji Liońskiej; Szalik bareżowy; Zagnot biały i pół Batyst w sztukach; Pończochy szkockie nowe; rozmaite Hafty, Wachlarz, i wiele innych rzeczy; wszystko w bardzo nowym guscie, i za pomierną cenę.

SKLEP od Krakowsk:-Przedmieścia, w domu Reziera Nr 451, iest do naięcia do wspólki z Szafami, każdego czasu. Wiadomość u Rękawicznika.



PANTALJON mahoniowy, o 6 oktawach, mało używany, iest do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Szambelana Nowakowskiego Nro 586, za bardzo mierną cenę; wchód po prawej stronie, około Kawiarni na 1m piątrze.



W Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przed:, w zeszłą Niedzielę, zostawioną została w ławce PARASOLKA nowa, żelazna, czarno lakierowana, materją wiśniową mienioną pokryta. Łaskawy Znalazca, raczy oddać takową pod Nr 463, obok Ratusza, w oficynie na 1m piątrze, za nagrodą.



W domu pod Nr 1722 przy ulicy Alea, są do sprzedania 2 OGIERY maści skarogniadej, pięknej rasy, rosłe, zdatne do powozu i do stada; oraz KOŃ i KLACZ powozowe, maści gniadej, a to za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Stangreta Jana w tymże domu.

☞ AGRONOM wykwalifikowany lat kilkanaście w kraju i zagramicą praktykuiący, posiadaiący ięzyk niemiecki, maiący chlubne świadectwa, a w potrzebie i kaucją mieć mogący, życzy sobie w maiętnościach znacznych przyiąć stosowne wyższe obowiązki, najkródziej lat 3. Potrzebuiący z podobną osobą wejść w układy, raczy nadesłać swój adres pod Nr 360, rynek Nowego Miasta, do P. Borowskiego.



DOM murowany pod Nr 675 przy ulicy Leszno o iednym piątrze, z oficynami i ogrodem, z wolnej ręki, bez pośrednictwa Faktorów, korzystnie do sprzedania.

ŁÓŻKA iesionowe fasonu nowego, są do sprzedania pod Nr 723 przy ulicy Leszno w domu Cichockiego. Wiadomość u Stolarza.

Do naięcia na parę miesięcy każdego czasu, przy ulicy Krakow: Przedm:, w domu bardzo porządnym, 3 POKOJE przyzwoicie umeblowane i Kuchnia. Mieszkanie to z dwoma wchodami, ieden z głównych schodów do lokalu, a drugi do Kuchni bocznej. Wynajmuiący zastrzega tylko, aby Lokator niemiał Dzieci, a to dla oszczędzenia mebli. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



ŁAZIENKI na Wiśle, nowe, przy Moście, od Warszawy trzecie, w sposób dogodny urządzone, z dniem onegdajszym otworzone zostały; oczem Właściciel ich zawiadamiaiąc Amatorów kąpieli, upewnia pomierną cenę i rychłą usługę.

NIEZAWODNY SPOSÓB

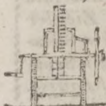
niszczenia Nadgniotków na zawsze, bez użycia ostrego narzędzia, nie pozostawiaiąc nawet śladu gdzie poprzednio znajdowały się.

Wiele osób chcąc pozbyć się tak dokuczliwego bolu, ofiarowałoby się chętnie przecierpieć najprzykrzejszą operację, gdy tymczasem Metoda moia niszcząc gruntownie NADGNIOTKI, nie sprawia najmniejszej cierpiącemu przykrości i różnicy w ubiorze lub chodzeniu; w parę bowiem minut po nasmarowaniu pędzelkiem, można włożyć obuwie. Metoda przeto moia, nawet kuracją nazwaćby się nie powinna. Wynaleziony przezemnie PŁYN, dzieli 2 Numery; z tych 1szy służy do zmiękczenia nadgniotku: 2gi zaś zapobiega odrastaniu i uśmierza ból narośli, zwłaszcza tych, na które zmiana powietrza działa. Dołączaiący się do obu Numerów drukowany przepis, obznaiomi każdą Osobę ze sposobem użycia lekarstwa, do którego ieżeli cierpiący ściśle stosować się będzie, skutek pożądany niezawodnie otrzyma. — Tu ośmielę się odwołać do tylokrotnie składanych mi podziękowań w pismach publicznych, co najlepszym iest dowodem, że nie idąc śladem poprzednich tworzycieli różnych leków, mam szczególnie na celu dobro ogółu, z którego nader mała zapewne liczba od tej dolegliwości iest wolną.

Jan *Gębicki*, b. Chirurg Pow:, przy ulicy Śgo Jana, Nr 13.

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim dnia 6 Czerwca r. b. Nr 146, zawiadomienie JW. Stanisława Hr. Łubieńskiego, że Jan *Drojewski* został uwolniony od obowiązku Rządcy Dóbr Młodzianowa, Łukowa i Ekonomji Gołymin w Gub: Płockiej; oświadczam, że ostrzeżenie to wcale dotyczyć się nie może Ekonomji Gołymin, gdyż ia nie iestem Rządcą, ale wyłącznym Dzierżawcą tych Dóbr, stosownie do kontraktu przez Skarb Królestwa, zemną zawartego. Jan *Drojewski.*

Niżej podpisany, Właściciel Handlu i Księgarni w Lublinie mieszkaiący, maiąc zamiar wyprzedania się w zupełności z wszelkich TOWARÓW i KSIĄŻEK, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publicz:, że obecnie ceny sprzedażne znacznie zniżył; od dnia zaś 19 b. m. i r. rozpocznie wyprzedaż przez Publiczną (z wolnej ręki) licytację, która oprócz dni świątecznych, do końca b. m. trwać będzie. Ceny do licytacji wszelkich Towarów, zaczynać się będą od połowy tej ceny, po iakiej do handlu kosztowały; a Książek od 1/4 części katalogowej, a to za gotowiznę zaraz przy przybiciu licytacji wyliczyć się maiącą, na którą Szan: Publiczność a szczególniej JWW. i WW. Obywateli zaprasza. Zawiadamia zarazem osoby handluiące, chcące w znaczniejszych partjach Towary zakupić, że chętnie i pod korzystnemi warunkami usłużonemi będą, i również osobie handluiącej chcącej etablizować się w Lublinie, na miejscu podpisanego, gotów iest odstąpić Lokal swego Handlu z wszelkiemi do niego należącemi urządzeniami. Maiący przeto chęć wejścia w układy, raczą rychło się zgłosić do podpisanego osobiście lub też przez frankowaną korespondencję. W końcu wzywa każdego, ktoby z czynności handlowych lub iakichbądź innych, miał pretensją do podpisanego, aby z takową się w iak najkrótszym czasie zgłosił, i wzaiemnie, uprasza wszelkich handlu swego Dłużników, iżby raczyli z należności do handlu podpisanego przypadaiących, niezwłocznie się uiścić. — Lublin d. 26 Maja (8 Czerwca) 1845 r. — Stanisław *Streibel.*



MAGIEL kręcony, w dobrym stanie, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nr 1655, naprzeciw Kościoła S. Alexandra, u Właścicielki domu.

Uwiadamiam Płeć Żeńską, iż z upoważnienia Rządu, utrzymuię Zakład czyli Szkołę wyższej NAUKI KROJU z miaru wszelkich Ubiorów Damskich, oraz robienia podług żurnali takowych. Uczę sposobem paryzkim, z którego Staników od Sukien i Szlafroczków przymierzać i poprawiać nie potrzeba. Sposób ten, który tu przez lat 5 wykładam, iest wielce do poięcia łatwy: składa się tylko z 3ch i 12tu części podzielonej miary, któremi się wszystko rozmierza, i dla tego w lekcjach 15tu, każda Osoba dokładnie wyuczoną będzie (z doświadczenia mówię, iż w krótszym czasie, gruntownie tego nie pojmie). Wszakże liczne Świadectwa od Uczennic moich publicznie ogłoszone, o tem przekonywaią; oraz i to, że iuż wiele z nich Magazyny założyły i obowiązek Panien do robot przyięły. Po ukończeniu nauki, Uczennica zrobić sobie u mnie może ieden z ubiorów na probę. Lekcje daię przy ulicy Królewskiej Nro 1072, przy Kościele Ewanielickim. Także na stół i stancję Osoby do nauki przyjmuię. T. *Hirosz.*

Fabryka różnych Wyrobów *chemicznych* i Perfum w Warszawie przy ulicy Długiej Nro 587, wprost Lasockich, ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, zwłaszcza przyieżdżaiącej na targ wełny, iż zaopatrzoną iest ciągle w najświeższe zawsze bardziej wydoskonalone wyroby, iako to: Paski chemiczno-elastyczne do brzytew i massą do tychże, Szuwax holenderski, Massę Szwedzką do skur i rzemieni, Massę angielską do osi i machin, *przy zeszłej wystawie płodów powszechnie chwaloną*; oraz Wodę kolońską i lawendową, tudzież rozmaite Pomady, Kosmetyki, Mydła do golenia i Perfumy w niczem Paryzkim nieustępuiące; poleca się także doborem różnych galanterji, iako to: Brzytew, Scyzoryków, Nożyczek, Szczotek do włosów i t. p. Za dobroć wszystkich powyżej wymienionych wyrobów, opatrzonych cechą zakomunikowaną z Magistratu tutejszego z r. 1837,

Fabryka ręczy i takowe po cenach stałych fabrycznych przedaie, przy potrąceniu kupuiącym na tuziny stosownego rabatu i gratis expedycji celnej. S. *Hudschon.*



PANTALJON mahoniowy, w dobrym stanie, do wynaiecia, z powodu wyiazdu. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Mazowieckiej Nr 1348, w dziedzińcu na dole, przy pompie.

Podpisany, ma honor polecić swoie wyroby, a mianowicie: w różnych gatunkach i kolorach **LAKIERY** *spirytusowe, terpentynowe, tłuste kopalowe, Farby olejne, Politury, Wernixy*, i t. d., do użycia na sprzęty gospodarskie, poiazdy, drzwi, okna, meble, ramy złocone, wyroby snycerskie, malowidła olejne i inne przedmioty z drzewa, metalu, marmuru, szkła, papieru, skury i ceraty; niemniej Lakiery i zaprawy do Posadzek. Nabyć ich można po cenach stałych tak w fabryce przy ulicy Bonifraters: Nro 2163, wprost kościoła OO. Bonifratrów, iakoteż w Handlu Żelaznym R. *Ziegler* przy uli: Długiej Nro 557, w pałacu Potkańskich, i w Składzie Materjałów Aptecz: L. *Spiess* et Comp: przy uli: Senatorskiej Nro 46⁴/₅ w domu PP. Kanoniczek.— J. A. *Krausse.*

Z Poznania.— DAMA, tylko posiadaiąca iezyk francuzki i niemiecki, która też zdatną iest do udzielania lekcji w ięzyku angielskim, w rysunkach i wszelkich robotach damskich, szuka miejsca iako TOWARZYSZKA do Damy iakowej, lub iako GUWERNANTKA.— Adresować pod A. Z. (frankować) Poznań poste restante.

Jest do wydzierżawienia na rok lub lat 3, w Okręgu Gostyńskim, mila od miasta Gostynina, od S. Jana r. b., PROPINACJA, złożona z 10 Szynków, i iednej Oberży zaiezdnej, na trakcie położonej, za cenę rocznie zł. 3000. W dobrach tych iest około 2000 mieszkańców. Wiadomość u Rządcy w domu przechodnim Rezlera.— Tamże dowiedzieć się można o wydzierżawieniu PRZEWOZU 1ej klassy, na rzecé Wiśle, równie od S. Jana r. b. na lat kilka, za zł. 2500 rocznie; do czego przyzwoite mieszkanie, ogród i opał dodane będą.

Podpisany, JUBILER z Warszawy, a w mieście Kielcach nateraz utrzymuiący FABRYKĘ i MAGAZYN ROBOT ZŁOTYCH, ma zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż do swego zakładu przyłączył Fabrykę Wyrobów Srebrnych w najnowszym guście; tudzież podejmuie się wszelkich obstalunków Złotych i Srebrnych, a mianowicie: Znaków honorowych, Orderów Wojskowych, Orderów Duchownych (Distinctorja), za których rychłe wykonanie i rzetelną probę Złota i Srebra, osobiście ręczy.— Józef *Lutnicki*, Jubiler w Kielcach.



W dobrach Jabłoniu w Gub: Lubelskiej Pow: Radzyńskim, pod miastem Parczewem położonych, iest do sprzedania OWIEC rasy wysokopoprawnej (z których wełna na ostatnim iarmarku po talarów 83 cent: sprzedawaną została); a mianowicie: Macior od lat 3 do 7 sztuk 300; Skopów od lat 3 do 6 sztuk 300; oraz różnej młodzieży, rocznej i 2-letniej sztuk 200.

Trzy FOLWARKI, po prawym brzegu Wisły, 5 mil od Warszawy leżące, z których ieden ma obszerności włok nowopolskich 42, drugi 30, trzeci 26, z lasami, łąkami, pastwiskami, pańszczyzną i budowlą dostateczną, są do przedania poiedynczo lub razem. Bliższą wiadomość o tem powziąść można u W. Szybińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Targowej, za Żelazną Bramą, w domu Nr 957 mieszkaiącego.

DOBRA ZIEMSKIE, obfituiące we wszystko cokolwiek do prowadzenia najlepszego Gospodarstwa posłużyć może, położone w Gubernji Warszawskiej o 9 mil od Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki, w całości, lub na części. Wiadomość o warunkach sprzedaży Dóbr rzeczonych, powziąść można w Hotelu Polskim pod Nrem 1, w dziedzińcu na dole.



Potrzebną iest POŻYCZKA Złp. 30,000 na Hypotekę Dóbr Ziemskich. Wiadomość o mieszkaniu Interesenta powziąść można u Pana Hudszon Kupca Galanterji, pod Nrem 587 przy ulicy Długiej, wprost domu Lasockich.



Jest do sprzedania w dobrach Oporowie między miasteczkiem Kutnem i Żychlinem położonych, OWIEC Macior, w wełnie wysoko poprawnej, w wieku średnim, sztuk 300. Zgłosić się na miejsce do Właściciela.

PIWOWAR i GORZELANY przybyły z Berlina, opatrzony w chlubne świadectwa swej zdolności, bezżenny, umieiący robić wszelkiego gatunku Piwa, a między innemi Bawarskie i Porter, dystylować Wódki i Likwory, fabrykować Rum i t. p., życzy przyiąć ZARZĄD nad iedną lub nad wszystkiemi z wyż wymienionych Fabryk. tu w Warszawie lub na Prowincji. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Grzybowskiej Nro 1025, na 1wszem piątrze od frontu po lewej stronie.

Niżej podpisany, założywszy w mieście Skierniewicach FABRYKĘ TYBETÓW, MERYNOSÓW, PRUNELI, i t. p. wyrobów wełnianych, mam zaszczyt polecić się Sz: Publ: handluiącej, zapewniaiąc, iż staraniem moiem będzie wyroby wyżej wymienione iak najlepiej wykończone, i po cenach stałych iak najumiarkowańszych, dostawiać. Henryk *Barthels.*

We wsi Kobylany pod miastem Opatowem w Gub: Radomskiej, Powiecie Sandomierskim położonej, są do sprzedania, po cenach stałych, młode TRYKI krwi czystej, z Matek i Baranów w Owczarniach Saskich Rothschönberg i Klipphausen przez właściciela nabytych, urodzone, i żadną chorobą odpadkową, iakiemi są: Kłusak (traber) i tym podobne, tyle w Owczarniach klęsk zrządzaiące, nieskażone.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.

Pewien zaopatrzony w chlubne świadectwa, z kaucją zł. 2000 w gotowiźnie, pragnie przyiąć obowiązek Rządcy Domu w Warszawie; przytem wielu innych Oficjalistów, iako to: Agronomów, Rządców Dóbr. Wójtów, Rachmistrzy, Leśniczych, Pisarzy, Ekonomów, Gorzelanych i t. p.; oraz Rządczynie Domów, i Panny uzdatnione. Wiadomość w Kantorze. S. B.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR. Jutro, stosownie do pogody.

Dziś, oraz iutro z powodu wigilji S. JANA, a przytem obchodu dawnego zwyczaiu *puszczania na Wisłę Wianków*, OGRÓDEK spacerowy przy ulicy Bednarskiej exystuiący, zaopatrzony został w PIWA *Bawarskie, Krakowskie, Owsiane* i *Zwyczajne;* tudzież Bufet urządzony z wszelkiemi Przekąskami; nadto Śmietany dostać można; przy iilluminowaniu całego Ogrodu.